

Wycieczka nr 73

Moszczona Królewska k/Mielnika

Grupa sowieckich bunkrów z II Wojny Światowej tzw. linii

Mołotowa

(20.01.2019)

Region: województwo podlaskie: powiat siemiatycki, gmina Mielnik

Dystans: ok. 10-12 km

Rodzaj wycieczki: piesza

Stopień trudności: niski (momentami średni ze względu na warunki zimowe)

Minimalny wiek uczestnika: 10 lat



Mapa przedstawiona powyżej, pochodzi ze strony internetowej www.mielnik.com.pl

(źródło: <http://www.mielnik.com.pl/turystyka-sport-i-rekreacja/szlaki-wedrowne/22-moja-gmina/turysci-pl/360-linia-molotowa>).

Witam serdecznie w Nowym 2019 r. Przed nami nowy sezon turystyczny. Mam nadzieję na sporą ilość fajnych i ciekawych wycieczek. Dzisiaj dla odmiany, tak na otwarcie wybraliśmy się grupką sześciu osób zobaczyć **bunkry z II Wojny Światowej**, znajdujące się w okolicy wsi **Moszczona Królewska k/Mielnika**. Jest to wieś oddalona od Siedlec o około 70 km, stąd dojazd nie zajął nam dużo czasu. Na miejscu zaskoczyła nas trochę ilość śniegu, którego w lesie było nawet sporo. Nie ukrywam, że trochę nas wymęczył spacer od schronu do schronu. Jeśli w przyszłości, ktoś chciałby udać się tutaj i spenetrować te bunkry a chciałby przyjechać z dziećmi, proponuję przyjazd w cieplejszą porę roku. Wszystkie bunkry znajdują się w lesie, tak więc zwiedzanie fortyfikacji można połączyć z aktywnym wypoczynkiem na świeżym powietrzu. A szukanie bunkrów w lesie to super zabawa. No i do niektórych można zajrzeć, tylko trzeba zabrać ze sobą latarkę. No i oczywiście mieć oczy dookoła głowy, gdyż w niektórych schronach znajdują się dziury w podłodze oraz wystające elementy w ścianach i suficie, stąd łatwo o zranienie. Ale tych zagrożeń aż tak dużo nie ma, tylko trzeba po prostu uważać. Ze względu na to, że większość bunkrów znajduje się z dala od większych dróg, są one z reguły dosyć czyste i niezaśmiecone.

No cóż możemy zacząć naszą wycieczkę. Tak jak to zwykle czynię, poniżej krótki opis dzisiejszej atrakcji:

***Bunkry w okolicy Moszczony Królewskiej** – te 14 bunkrów, które możemy odwiedzić z okolicy wsi Moszczona Królewska należą do znacznie większego projektu radzieckich umocnień granicznych tzw. **Linii Mołotowa**. W tym niezbyt długim opisie przedstawię tylko podstawowe informacje na temat tej olbrzymiej inwestycji wojskowej z okresu II Wojny Światowej.*

*Po sowieckiej agresji z 17 września 1939 r. na Polskę, przesunęła się na zachód zachodnia granica Związku Radzieckiego. W związku z tym pojawiła się koncepcja obrony tej granicy przy użyciu pasa fortyfikacji stałych (żelbetowych i pancernych) oraz fortyfikacji polowych z wykorzystaniem przeszkód naturalnych w szczególności rzeki Bug. Pas ten według Stalina miał się ciągnąć od Bałtyku aż za Przemyśl na południu. Założenia pasa fortyfikacji opierały się na tzw. **Rejonach Umocnionych**, obejmujących front o długości od 80 do 100 km. Takich Rejonów Umocnionych było trzynaście. Bunkry z okolic Moszczony Królewskiej należały do tzw. **Brzeskiego Rejonu Umocnionego**. Dodam, iż bunkry oraz inne elementy fortyfikacyjne powstawały w latach 1940 -1941 r. Warto wspomnieć, iż w momencie natarcia Niemców na Związek Radziecki wiele obiektów było niedokończonych lub nie do końca uzbrojonych. Tylko w niektórych regionach toczyły się walki, wiele natomiast było zdobytych bez większego oporu.*

Przeglądając zasoby internetu w poszukiwaniu informacji na temat sowieckich bunkrów w tych okolicach, trafiłem na stronę internetową www.kriepost.org (link na końcu Opisu). Strona stworzona i prowadzona przez pasjonatów zafascynowanych fortyfikacjami Linii Mołotowa, których celem działalności jest uporządkowanie wiedzy o pozostałościach sowieckich umocnień. Ze strony tej

możemy się dowiedzieć, że budową fortyfikacji kierowali najlepsi radzieccy inżynierowie wojskowi. Gotowy bunkier tzw. GOT był najczęściej dwukondygnacyjną betonową konstrukcją o ścianach o grubości 1,5-1,8 m wkopanych w ziemię aż po otwory strzelnicze. W bunkrze znajdowało się kilka pomieszczeń np. magazyn amunicji, część sypialniana, studnia, ubikacja. Załoga schronu liczyła w zależności od jego rozmiaru 8-9 lub 16-18 ludzi. A w niektórych schronach mogło znajdować się 36-40 osób. W wielu bunkrach brakowało uzbrojenia, amunicji, środków łączności. Nie wszędzie były zainstalowane agregaty prądotwórcze, nie było źródeł zaopatrzenia w wodę.

Z kolei jak możemy przeczytać na stronie Wikipedii przyczyną tego nieprzygotowania schronów do pełnej gotowości bojowej był brak czasu oraz sowiecka organizacja prac y. Główną siłą roboczą byli żołnierze, tworzący bataliony budowlane. Wcielano do nich osoby niepewne politycznie oraz żołnierzy ukaranych dyscyplinarnie. Wiosną 1941 r. przy budowie umocnień pracowało ok. 140 tysięcy żołnierzy i prawie 18 tysięcy cywilnych specjalistów. Jak duża była to inwestycja, mogą świadczyć liczby. Otóż inwentaryzacja sporządzona przez Niemców wykazała 1900 obiektów w tym: m.in. 542 schrony dla broni maszynowej, 460 schronów dla obrony przeciwpancernej. Naliczono również ok. 800 obiektów w budowie.

Na zakończenie dodam, że pomimo niespełnienia swojego głównego zadania linia Mołotowa miała duże znaczenie. Wiele wprowadzonych rozwiązań było bardzo nowoczesnych i przyczyniły się do rozwoju sztuki fortyfikacyjnej. Jak możemy przeczytać również na stronie Wikipedii w granicach Polski znajdują się w całości lub częściowo obiekty **sześciu Rejonów Umocnionych**. Stanowią ciekawe pomniki architektury oraz co najważniejsze dla nas, lokalne atrakcje turystyczne (**źródła tekstu na końcu Opisu**).

To teraz zaopatrzeni w podstawową wiedzę o bunkrach linii Mołotowa, możemy rozpocząć wycieczkę. Przejeżdżając przez wieś **Moszczona Królewska** dojedziemy do budynku po lewej stronie szosy, który przypomina dawny punkt skupu mleka. Tam możemy



Autor: Krzysztof Izdebski (Siedlce)

Zdjęcie nr 1 - Miejsce we wsi Moszczona Królewska, gdzie możemy pozostawić samochód.

zaparkować samochód i raczej bez obawy pozostawić na kilka godzin (**zdjęcie nr 1**). Wypakowawszy się podążamy dalej szosą aż do miejsca, gdzie po prawej stronie znajduje się

miejsce wypoczynku dla rowerzystów, należące do szlaku **Green Velo**. Przechodzimy jeszcze kawałek drogi szosą, mijamy tablicę oznaczającą koniec miejscowości Moszczona Królewska i skręcamy w piaskową drogę, odchodzącą w lewą stronę oznaczoną zresztą tabliczką **Green Velo**. Tą drogą zmierzamy kilkaset metrów aż do ściany lasu sosnowego. Po dotarciu do niego na jednym z drzew po lewej stronie powinniśmy zobaczyć oznaczenie czerwonego szlaku turystycznego, co oznacza, że tą drogą mając ścianę lasu po prawej stronie, a pola z lewej zmierzamy dalej aż, mając nadzieję na dojście do bunkra oznaczonego nr 1 (**zdjęcie nr 2**).



Autor: Krzysztof Izdebski (Siedlce)

Zdjęcie nr 2 - Fragment drogi oznaczonej czerwonym szlakiem turystycznym, prowadzącym do bunkra nr 1.

Po niedługim spacerze i wędrówce przez las przed nami ukazuje się **schron nr 1**, najdłużej broniący się schron spośród wszystkich występujących w tym regionie (**zdjęcia nr 3,4**).

Przy schronie znajduje się tablica informacyjna, na której możemy przeczytać, iż podczas obrony **schronu nr 1** 26 czerwca 1941 r. zginęło 19 żołnierzy radzieckich.



Autor: Krzysztof Izdebski (Siedlce)

Zdjęcie nr 3 - Zniszczony w przedniej części bunkier nr 1



Tak jak wspominałem na wstępie, warto zabrać ze sobą latarki, gdyż np. do bunkra nr 1 i do kilku innych można wejść do środka. Fakt. Niewiele tam zobaczymy, ale z pewnością da nam to jakiś

Zdjęcie nr 4 - Bunkier nr 1 widoczny z drugiej strony.

wyobrażenie jak wyglądał taki schron kilkadziesiąt lat temu. Chcąc przejść do kolejnego bunkra, warto korzystać z mapki zamieszczonej przeze mnie na stronie tytułowej. Nie jest może super dokładna, ale mniej więcej oddaje rzeczywiste rozmieszczenie bunkrów. Dodam jeszcze, iż samo szukanie schronów jest niezłą zabawą, szczególnie jak na wycieczce są dzieci. Może to być dla nich niezłą przygodą, która długo zapadnie w pamięci. Po niezbyt długiej wędrówce trafiamy na **schron nr 2 (zdjęcie nr 5)**.



Zdjęcie nr 5 - Bunkier nr 2 tzw. Wolny (Wolnyj)

Po zobaczeniu **schronu nr 2**, podążamy zgodnie z mapką w kierunku północno-wschodnim w poszukiwaniu **schronu nr 3**. Jak na razie poszukiwania nie sprawiają większych trudności, dlatego po krótkim czasie dochodzimy do **bunkra nr 3 (zdjęcia nr 6,7)**. Większy od poprzedniego, o zupełnie innym kształcie.

Jak widzimy na zdjęciu nr 6, także i małe dziewczynki są ciekawe co kryje się we wnętrzu schronu. Aby dostać się do środka **bunkra nr 3**, konieczne jest wspięcie się około 1 metra po betonowym bloku.



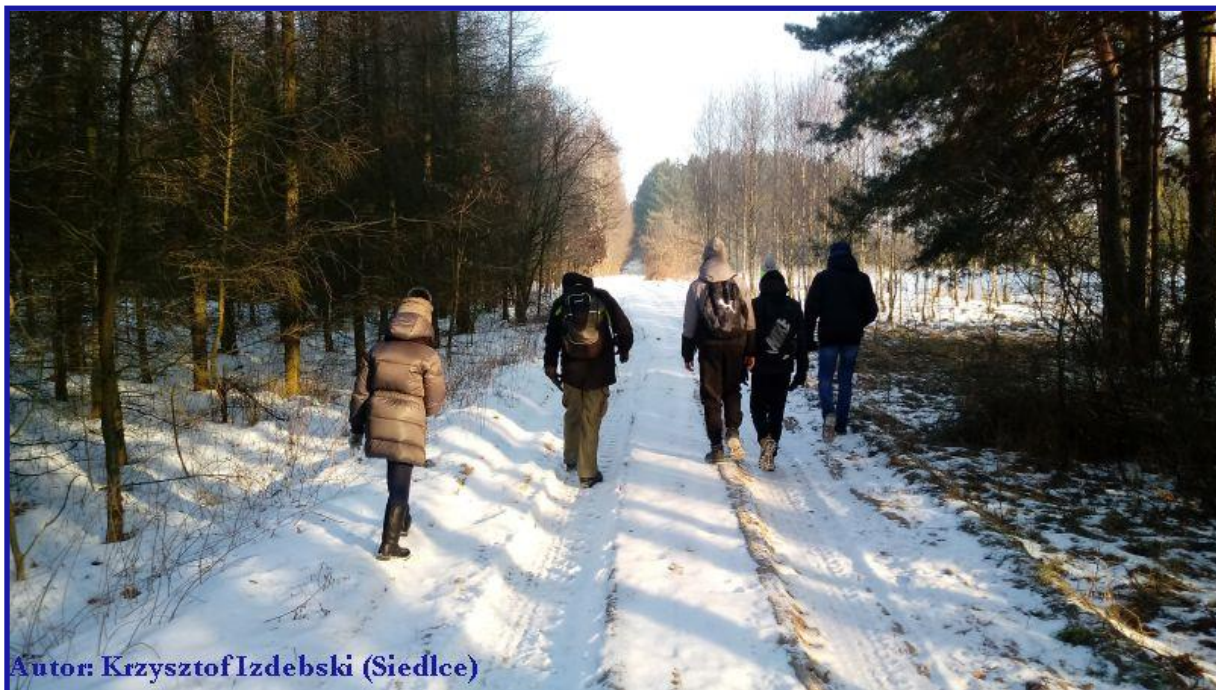
Zdjęcie nr 6 - Małe wejście do schronu nr 3

Dodam, iż nie przy wszystkich bunkrach znajdują się tablice informacyjne. Tam gdzie się znajdują pozwalają na zdobycie ciekawych informacji na temat danego obiektu.



Zdjęcie nr 7 - Dobrze zachowany bunkier nr 3 w całej okazałości.

Następny cel przed nami to **schron nr 4**, znajdujący się jak widać na mapce w większej odległości od schronu nr 3. Wyznaczając kierunek marszu do niego, warto zwracać uwagę na małe leśne drogi zaznaczone na mapce. Jak wiemy z własnego doświadczenia mogą być bardzo pomocne w odnalezieniu właściwego obiektu. Aby trafić do **bunkra nr 4** konieczne jest przejście m.in. fragmentem otwartego terenu a także częściowo lasem (**zdjęcie nr 8**).



Autor: Krzysztof Izdebski (Siedlce)

Zdjęcie nr 8 - Droga leśna w kierunku bunkra nr 4.

Jeśli ktoś zechce odbyć wycieczkę podobnie jak my w okresie zimy, zalecam odpowiednie ubranie a co najważniejsze dobre, zimowe buty. Mnie osobiście nie bardzo przeszkadzają w czasie wycieczki mokre buty i skarpetki, ale niektórym może to dokuczać i powodować dyskomfort w czasie wędrówki a także w następstwie przeziębienie.

Wędrując trafiamy w końcu na **schron nr 4**, mały bunkier dosyć dobrze zachowany (**zdjęcie nr 9**).

Przy tym bunkrze zdecydowaliśmy się na krótki posiłek. Przy okazji dodam, chociaż to wydaje się oczywiste, żeby zabrać ze sobą



Zdjęcie nr 9 - Dobrze zachowany, małych rozmiarów schron nr 4.

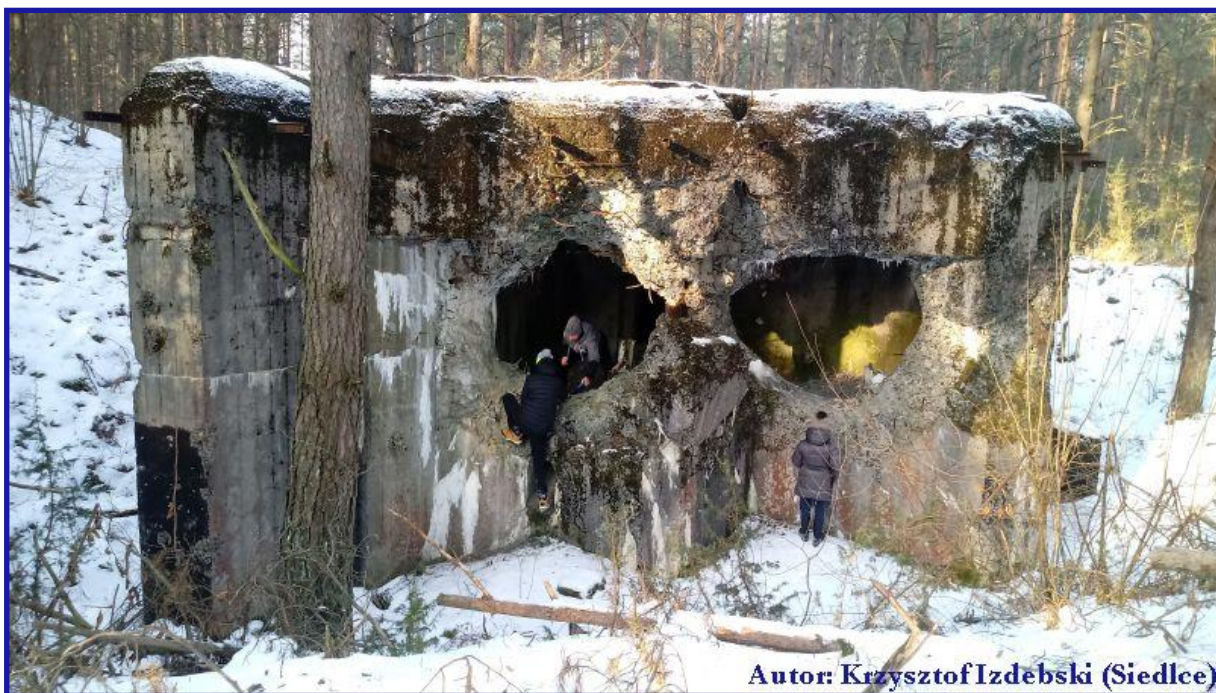
termos z gorącą herbatą lub sokiem. Jest to szczególnie istotne, kiedy na wycieczce są małe dzieci a wycieczka ma miejsce np. zimą ([zdjęcie nr 10](#)).



Autor: Krzysztof Izdebski (Siedlce)

Zdjęcie nr 10 - Na wycieczce zimowej warto zadbać o posiłek i przede wszystkim ciepły napój.

Przed nami kolejne wyzwanie. Dotarcie do **bunkra nr 5**. Jak pokazuje mapka musimy przejść fragmentem otwartego terenu. Schron nr 5 okazał się znacznie większy niż poprzedni ([zdjęcie nr 11](#)).



Autor: Krzysztof Izdebski (Siedlce)

Zdjęcie nr 11 - Frontowa część bunkra nr 5 w znacznym stopniu uszkodzona.

Jak widać na zdjęciu powyżej ten schron również da się zwiedzić wewnątrz.

Następny bunkier (to już numer 6) znajduje się w niewielkiej odległości od poprzedniego.

Jego znalezienie nie powinno nastęrczyć wiele trudności (zdjęcie nr 12).



Autor: Krzysztof Izdebski (Siedlce)

Zdjęcie nr 12 - Dosyć dobrze zachowany schron nr 6.

Mając latarkę możemy wejść do środka **schronu nr 6**. Wewnątrz mamy okazję pozwiedzać kilka dobrze zachowanych pomieszczeń, trzeba jednakże uważać na otwory znajdujące się w podłodze. Kolejny **schron tj. nr 7** będziemy długo pamiętać, gdyż jak się później okazało, będąc tuż przy nim skręciliśmy w złą drogę i odeszliśmy całkiem daleko od niego. Dopiero po

pewnym czasie

spostrzegliśmy nasz błąd.

Ale ostatecznie dotarliśmy

do niego, tracąc sporo

czasu. Trzeba pamiętać,

iż znajduje się on tuż przy

jednej z dróg leśnych

(zdjęcie nr 13).



Zdjęcie nr 13 - Małych rozmiarów bunkier nr 7.

Kolejny, już **ósm** schron znajduje się całkiem niedaleko. Jest to raczej nieduży bunkier, dobrze zachowany (**zdjęcie nr 14**).



Zdjęcie nr 14 - Dobrze zachowany bunkier nr 8.

Przyznam, że dzisiejszy Opis jest bardzo monotematyczny. Praktycznie chodzimy od bunkra do bunkra. Ale taka jest forma tej wycieczki, polegająca na odnajdywaniu drogi i docieraniu do poszczególnych schronów. W przypadku niektórych schronów jest to bardzo proste, ale zdarzają się bunkry, do których dotarcie wymaga trochę rozeznania w terenie. Ale to



Zdjęcie nr 15 - Wysoki, dwukondygnacyjny schron nr 9.

wszystko wpływa na to, że to odnajdywanie jest ciekawe i stanowi atrakcję tej wycieczki.

Przed nami następny bunkier tj. **schron nr 9 (zdjęcie nr 15)**.

Wysoki, dwukondygnacyjny schron, jak widać na zdjęciu mocno

zniszczony. Przeglądając materiały w internecie, można przypuszczać, iż każdy ze schronów miał swoją historię. Przy każdym ginęli ludzie głównie żołnierze sowieccy. W jednym z bunkrów, które dzisiaj zwiedzamy ukrywała się w czasie II Wojny Światowej rodzina żydowska: rodzice i kilkoro dzieci. Wszyscy zostali rozstrzelani przez Niemców, nawet dzieci. Takich historii jest znacznie więcej, stąd zachęcam do lektury. Nie raz o tym wspominałem w swoich wycieczkach, że warto przed udaniem się gdzieś np. na wakacje poczytać o danym miejscu, zapoznać się z różnymi ciekawostkami. Wtedy takie zwiedzanie ma znacznie

większy sens, gdyż na dłużej pozostaje w pamięci. Następny schron tj. nr 10 jest podobnego typu jak poprzedni. Też wysoki i zresztą posiada podobne uszkodzenia (zdjęcie nr 16).



Zdjęcie nr 16 - Bunkier nr 10, posiadający podobne uszkodzenia jak poprzedni.

Po dotarciu do **bunkra nr 10** zauważyłem po sobie, że zaczynało pojawiać się zmęczenie. Podejrzewam, że inni też zaczęli to odczuwać, co widać na zdjęciu poniżej (zdjęcie nr 17).



Zdjęcie nr 17 - Chwila błęgiego relaksu w pobliżu bunkra nr 10.

Podobnie jak kilka poprzednich, tak i bunkier nr 10 umożliwia penetrację wewnątrz. Kolejny bunkier nr 11 do dzisiaj jest dla nas zagadką, gdyż nie mogliśmy go odnaleźć, pomimo, że bardzo usilnie go szukaliśmy.

Używaliśmy nawet kompasu, ale bez powodzenia. Stąd pomimo szczerych chęci nie przedstawię jego zdjęcia. Natomiast znaleźliśmy **bunkier nr 12**, znajdujący się już w okolicy wsi **Moszczona Królewska**, co oznaczało niedługi koniec wycieczki (**zdjęcie nr 18**).



Zdjęcie nr 18 - Bunkier nr 12 w pobliżu wsi Moszczona Królewska.

Następny **bunkier** (jak się okazało ostatni w dzisiejszym dniu) **tj. o nr 13** i o ładnej nazwie **Blyszczący**, znajduje się niedaleko od schronu nr 12. Jest to mały schron, przewidziany do



Zdjęcie nr 19 - Ostatni dzisiejszego dnia bunkier nr 13 tzw. Blyszczący.

ostrzeliwania z karabinu maszynowego (**zdjęcie nr 19**). Podobnie jak w przypadku bunkra nr 11, tak i bunkier nr 14 nie został przez nas odnaleziony. Spowodowane to było zmęczeniem, część osób miało przemoczone buty, tak że zdecydowaliśmy

na powrót do samochodów. Aby dostać się do wsi, trzeba przejść pewien odcinek drogi, z tyłu za gospodarstwami. Idzie się drogą szutrową, mając po lewej stronie ścianę lasu, natomiast po prawej gospodarstwa rolne (**zdjęcie nr 20**).



Autor: Krzysztof Izdebski (Siedlce)

Zdjęcie nr 20 - Droga powrotna do samochodów, pozostawionych we wsi Moszczona Królewska.

To koniec dzisiejszej wycieczki. Pomimo zmęczenia, myślę, że na długo pozostanie ona w pamięci uczestników. Na zakończenie dodam, iż można udać się do pobliskiego Mielnika, gdzie znajduje się również sporo atrakcji. Ale to jest temat na oddzielną wycieczkę. Pisząc o Mielniku miałem na myśli, skorzystanie z lokalnego baru lub restauracji, gdzie możemy się posilić przed powrotem do domu.

Jeszcze raz zachęcam do zwiedzania bunkrów w okolicy wsi **Moszczona Królewska**. Może będziecie mieli więcej szczęścia i odnajdziecie bunkier nr 11.

Pozdrawiam,

Uwagi, komentarze lub inne spostrzeżenia, którymi chcielibyście się podzielić, proszę kierować na: **roweroweprzygody@gmail.com**

Życzę dobrej pogody i dużo wrażeń z wycieczki...

Darek Jedliński

Dokumentacja zdjęciowa:

- ***Mapa na pierwszej stronie Opisu***, pochodzi ze strony internetowej www.mielnik.com.pl (źródło: <http://www.mielnik.com.pl/turystyka-sport-i-rekreacja/szlaki-wedrowne/22-moja-gmina/turysci-pl/360-linia-molotowa>).
- ***Zdjęcia nr: 4,5,6,9,13,15,16,18,19*** - autor
- ***Zdjęcia nr: 1,2,3,7,8,10,11,12,14,17,20*** – Krzysztof Izdebski (Siedlce)

Źródła internetowe (linki):

- ***Pas radzieckich fortyfikacji tzw. Linia Mołotowa***
 - https://pl.wikipedia.org/wiki/Linia_Mo%C5%82otowa
 - <https://opencaching.pl/viewcache.php?cacheid=3729>
 - https://kriepost.org/index.php?option=com_content&view=article&id=54:przyli-pierwsze-uderzenie-zagada-62-brzeskiego-rejonu-umocnionego-dot-wolka-zamkowa-drohiczyn-sochy-annopolskie-anusin-moszczona-krolewska-polska&catid=13&Itemid=15

- ***Link do filmu na kanale YouTube pt. Wycieczka nr 73***
<https://www.youtube.com/watch?v=FysFFKOyP1s&t=0s>